



PREZES
URZĘDU OCHRONY
KONKURENCJI I KONSUMENTÓW
TOMASZ CHRÓSTNY

Warszawa, 17 sierpnia 2020 r.

DNR-5.720.4.2020.AMS

DECYZJA nr DNR-1 / 45 / 2020

Na podstawie art. 138 § 1 pkt 1 w zw. z art. 127 § 3 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 256 z późn. zm.), dalej jako „k.p.a.” oraz art. 33a ust. 2 pkt 2 w zw. z art. 10 ust. 1 i art. 13 ustawy z dnia 12 grudnia 2003 r. o ogólnym bezpieczeństwie produktów (Dz. U. z 2016 r., poz. 2047), dalej jako: „ustawa o ogólnym bezpieczeństwie produktów”, po przeprowadzeniu postępowania administracyjnego w sprawie z wniosku Barbary Bolka prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą KOSZ-STYL Barbara Bolka w miejscowości Krzywdy o ponowne rozpatrzenie sprawy zakończonej decyzją Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 30 czerwca 2020 r., nr DNR-1/33/2020 Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów

utrzymuje w mocy decyzję z dnia 30 czerwca 2020 r., DNR-1/33/2020 w zakresie pkt 2, nakładającego na Barbarę Bolka prowadzącą działalność gospodarczą pod firmą KOSZ-STYL Barbara Bolka w miejscowości Krzywdy karę pieniężną w wysokości 2 000 (słownie: dwa tysiące złotych) za wprowadzenie na rynek produktu niespełniającego wymagań bezpieczeństwa, tj. wiklinowego fotelika rowerowego.

UZASADNIENIE

W trakcie kontroli nr DT.8361.83.2019 przeprowadzonej u przedsiębiorcy Barbary Bolka, prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą KOSZ – STYL Barbara Bolka w miejscowości Krzywdy, dalej jako „strona postępowania”, inspektorzy Inspekcji Handlowej poddali wiklinowy fotelik rowerowy, dalej jako „produkt” ocenie bezpieczeństwa w oparciu o przepisy ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów, posiłkując się wymaganiami bezpieczeństwa określonymi



w normie PN-EN 14344:2006 *Artykuły dla dzieci. Foteliki rowerowe dziecięce. Wymagania bezpieczeństwa i metody badań*. (zwaną dalej „normą”).

Kwestionowany produkt to fotelik rowerowy wykonany w większości z wikliny, tj. jego oparcie wyplecione było z wikliny, natomiast siedzisko i podnóżki na stopy dziecka były wykonane z drewnianych deseczek. Mocowania poszczególnych elementów fotelika wykonane były za pomocą metalowych zszywek. Produkt montowany był na kierownicy roweru, tyłem do kierunku jazdy, tylko za pomocą wystających metalowych haków, których końcówki zabezpieczone były gumowymi nasadkami nasuniętymi na końcówki druta. W drewnianym siedzisku wycięte było specjalne wgłębienie w celu oparcia fotelika o wspornik kierownicy. Wymiary fotelika: szerokość (wewnątrz): 285 mm, długość (od przodu do tyłu): 220 mm, wysokość oparcia dla pleców, mierzona wewnątrz na środku oparcia: 310 mm, wysokość boków fotelika – mierzona wewnątrz, z przodu: 130 mm, wymiary podnóżka to 110 x 120 mm, natomiast odległość podnóżka od siedziska wynosi 200 mm. Fotelik nie był wyposażony w żaden system mocowania dziecka do fotelika. Produkt oferowany był konsumentom bez opakowania, brak było na nim również jakichkolwiek oznaczeń i ostrzeżeń oraz instrukcji użytkowania. Brak było również informacji dla jakiego wieku bądź wagi dziecka fotelik był przeznaczony.

W wyniku badań organoleptycznych inspektorzy stwierdzili:

1. niewystarczające mocowanie fotelika do roweru - badany fotelik mocowany jest do roweru tylko za pomocą dwóch metalowych haków, które zawieszają się na kierownicy roweru. Brak jest jakiegokolwiek innego zabezpieczenia, czy mechanizmu, który pozwalałby uniknąć niezamierzonego odłączenia fotelika od roweru oraz brak co najmniej jednego punktu mocowania do roweru, który by nie był kierownicą lub przedłużeniem wspornika kierownicy (naruszenie pkt 8.1 oraz pkt 8.3 normy zgodnie, z którym „*Wymagania ogólne dotyczące wszystkich fotelików*”- *aby uniknąć niezamierzonego odłączenia fotelika od roweru dla mechanizmu blokującego lub mocującego powinno wymagać się:*
 - a) *stosowania narzędzia (np. klucza lub śrubokręta) do co najmniej jednego mechanizmu blokującego lub mocującego,*
 - b) *dwóch niezależnych mechanizmów blokujących, na które działa się jednocześnie,*
 - c) *dwóch lub więcej automatycznie zazębiających się mechanizmów blokujących, które nie mogą być jednocześnie zwolnione przez jedno niezamierzone działanie,*
 - d) *dwóch kolejnych działań, z których pierwsze musi być kontynuowane, w czasie gdy przeprowadzane jest drugie; przykładowe sposoby mocowania fotelika do roweru to: docisk sprężynowy, śruby i przeciwnakrętki, śruby i nakrętki z podkładkami sprężystymi.*Ponadto pkt 8.3 normy przewiduje dodatkowe wymagania dotyczące fotelików przednich

– powinny one mieć co najmniej jeden punkt mocowania do roweru, który nie powinien być kierownicą lub przedłużeniem wspornika kierownicy);

2. brak systemu ograniczającego, który utrzymywałby siedzące dziecko w bezpiecznym położeniu w foteliku tj. uprząży paskowej regulowanej lub równoważnych urządzeń ograniczających o ciasnym dopasowaniu (naruszenie pkt 9.1 normy - punkt ten określa system ograniczający tj. fotelik powinien być wyposażony w uprząż paskową regulowaną lub równoważne urządzenia ograniczające o ciasnym dopasowaniu, przeznaczoną do utrzymania siedzącego dziecka w bezpiecznym położeniu na foteliku – wszystkie foteliki powinny ograniczać dziecko: w ramionach i kroczu lub w ramionach i pasie, jeżeli fotelik ma wyprofilowanie międzynożne lub łuk międzynożny o najmniejszej wysokości 20 mm ponad płaszczyznę odniesienia lub w ramionach, pasie i kroczu);
3. brak wystarczającego zabezpieczenia stóp przewożonego dziecka – foteliki montowane przodem powinny być wyposażone w osłony integralne, przyległe do każdego podnóżka, aby nie mogło dojść do kontaktu stóp dziecka z kołami roweru (naruszenie pkt 10.1 normy - punkt ten określa sposoby zabezpieczenia stóp tj.: fotelik powinien być tak skonstruowany, aby uniemożliwić kontakt stóp dziecka z kołami roweru, natomiast pkt 10.1.2.2 normy dookreśla, że foteliki przednie powinny być wyposażone w osłony integralne przyległe do każdego podnóżka);
4. brak wystarczającego ograniczenia ruchu stóp przewożonego dziecka – fotelik jest zaopatrzony w podnóżki, ale brak w nich pasków ograniczających ruch stóp dziecka (naruszenie pkt 10.2.1 normy) - punkt ten określa wymagania dotyczące podnóżków tj.: fotelik powinien być zaopatrzony w podnóżki: jeżeli konstrukcja nie jest taka, że podudzia dziecka nie są zamknięte, to fotelik powinien być zaopatrzony w paski ograniczające: każdy taki pasek ograniczający ruch stóp powinien mieć szerokość co najmniej 15 mm i być regulowany).

Ponadto, produkt ten był fotelikiem przednim przeznaczonym do montowania przed kierownicą roweru, a takie rozwiązania konstrukcyjne powoduje, że oparcie fotelika znacznie ogranicza widoczność drogi rowerzysty. Badany fotelik nie posiadał również jakichkolwiek oznaczeń, a także nie były do niego dołączone żadne ostrzeżenia ani instrukcje montowania i użytkowania.

W związku z powyższym, Prezes UOKiK uznał za zasadne wszczęcie w tej sprawie postępowania administracyjnego na podstawie ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów. Zgodnie z art. 61 § 4 k.p.a., pismem z dnia 27 stycznia 2020 r. Prezes UOKiK powiadomił stronę postępowania o wszczęciu postępowania administracyjnego w sprawie ogólnego bezpieczeństwa fotelika. W tym samym piśmie Prezes UOKiK zwrócił się do strony postępowania z prośbą

o określenie jej roli w obrocie kwestionowanym produktem, przedstawienie listy dystrybutorów ze wskazaniem ilości produktów dostarczonych każdemu z nich oraz uwzględniającej jednostkową cenę sprzedaży, a także przekazanie informacji na temat wypadków konsumenckich oraz ewentualnych skarg lub reklamacji dotyczących fotelika ze wskazaniem, czego dotyczyły. W tym samym piśmie Prezes UOKiK wskazał również, iż w przypadku podjęcia przez stronę postępowania decyzji o wyeliminowaniu zagrożeń stwarzanych przez fotelik, powinna przekazać dowody potwierdzające powyższą okoliczność i wskazał, jakie działania są w jego opinii zasadne. Ponadto Prezes UOKiK zwrócił się do strony postępowania o poinformowanie go czy również w 2018 r. wprowadzała na rynek foteliki oraz w jakiej liczbie.

W odpowiedzi, pismem z dnia 12 lutego 2020 r. strona postępowania oświadczyła, iż wycofała ze sprzedaży foteliki, które zabezpieczyła w swoim magazynie, a następnie w ilości 5 sztuk zdemontowała, a odzyskany w ten sposób materiał wykorzystwała do produkcji innych wyrobów wikliniarskich. Strona postępowania przedstawiła także zestawienie, z którego wynikało, że w 2018 r. sprzedała 181 sztuk fotelików indywidualnym klientom za pośrednictwem serwisu ALLEGRO. Jednocześnie strona postępowania oświadczyła, iż nie otrzymała żadnych skarg ani reklamacji dotyczących produktu. Ponadto strona postępowania umieściła w serwisie ALLEGRO w zakładce „o sprzedającym” komunikat dla konsumentów ostrzegający o stosowaniu fotelików i umożliwiający im zwrot produktu.

Pismem z dnia 19 marca 2020 r. Prezes UOKiK wezwał stronę postępowania do poinformowania ilu konsumentów zwróciło fotelik w wyniku prowadzonej akcji informacyjnej. Prezes UOKiK zwrócił się także do strony postępowania o przekazanie dowodów poświadczających demontaż 5 fotelików, które znajdowały się u niej na stanie magazynowym, a także o ponowne przekazanie w oryginale bądź poświadczonych za zgodność z oryginałem zgodnie z art. 22a ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów, dowodów tj.: zestawienia sprzedaży fotelików w serwisie ALLEGRO z 2018 r. oraz komunikatu dla konsumentów.

W piśmie z 24 lutego 2020 r. (strona postępowania sprostowała ww. datę na 24 marca 2020 r.), które wpłynęło do tutejszego Urzędu 26 marca 2020 r. strona postępowania poinformowała, iż nadal, pomimo zamieszczenia komunikatu żaden z konsumentów nie zwrócił fotelika. Ponadto strona postępowania przekazała uzupełnione zgodnie z art. 22a ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów dowody w sprawie.

Strona postępowania została poinformowana o przysługującym jej prawie do zapoznania się ze zgromadzonymi aktami sprawy oraz prawie wypowiedzenia się co do zebranych dowodów i materiałów oraz zgłoszonych żądań, jednakże nie skorzystała z przysługujących jej praw.

Decyzją z dnia 30 czerwca 2020 r., nr DNR-1/33/2020 Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów:

- 1) na podstawie art. 24 ust. 14 pkt 2 w związku z art. 13 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów stwierdził, że przedsiębiorca usunął przyczyny zagrożeń stwarzanych przez ten produkt i umorzył postępowanie administracyjne;
- 2) na podstawie art. 33a ust. 2 pkt 2 w związku z art. 10 ust. 1 i art. 13 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów, za wprowadzenie na rynek produktu niespełniającego wymagań bezpieczeństwa, tj. wiklinowego fotelika rowerowego, nałożył na przedsiębiorcę Barbarę Bolka, prowadzącą działalność gospodarczą pod firmą KOSZ – STYL Barbara Bolka w miejscowości Krzywdy karę pieniężną w wysokości 2 000 (słownie: dwa tysiące złotych), płatną do budżetu państwa.

W przewidzianym przez prawo terminie, pismem z dnia 17 lipca 2020 r., strona postępowania, zwróciła się z wnioskiem o ponowne rozpatrzenie sprawy (zwanym dalej „wnioskiem”) zakończonej wydaniem ww. decyzji z dnia 30 czerwca 2020 r., (zwaną dalej „zaskarżoną decyzją”).

We wniosku wskazano na współpracę w trakcie kontroli, wykonanie wszystkich zaleceń i wycofanie produktu ze sprzedaży. Strona postępowania wniosła o odstąpienie od nakładania kary lub obniżenie nałożonej kary, ponieważ nałożona kara jest ogromnym obciążeniem dla finansów firmy z uwagi na ciężką sytuację na rynku spowodowaną epidemią koronawirusa.

Pismem z dnia 24 lipca 2020 r. Prezes UOKiK poinformował stronę o wszczęciu postępowania w sprawie z wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy oraz pouczył stronę o prawach i obowiązkach strony postępowania administracyjnego określonych przez k.p.a. w tym o wynikającym z art. 10 k.p.a. prawie do czynnego udziału w każdym stadium postępowania, w szczególności wypowiedzenia się co do zebranych dowodów i materiałów oraz zgłoszonych żądań oraz o możliwości przedstawienia stanowiska w sprawie, a także o prawie do przeglądania akt sprawy oraz sporządzania z nich notatek i odpisów zgodnie z art. 73 § 1 k.p.a. Jednocześnie strona została wezwana do przekazania wszelkich dowodów potwierdzających podniesione we wniosku okoliczności i złożenia wyjaśnień, które powinny być uwzględnione w trakcie ponownego rozpatrywania sprawy. Strona postępowania skorzystała z przysługujących jej uprawnień i w piśmie z dnia 3 sierpnia 2020 r. wskazała, że zgadza się z uzasadnieniem decyzji, zdaje sobie sprawę z zagrożenia, jakie mógł stanowić produkt i dlatego nie będzie on ani produkowany, ani sprzedawany oraz ponownie zwróciła się o zmniejszenie nałożonej kary pieniężnej.

Biorąc powyższe pod uwagę Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów zważył co następuje:

Jedną z podstawowych zasad postępowania administracyjnego jest wyrażona w art. 15 k.p.a. zasada dwuinstancyjności. Istotą administracyjnego toku instancji jest ponowne merytoryczne rozpatrzenie i rozstrzygnięcie tożsamej pod względem przedmiotowym i podmiotowym sprawy administracyjnej, a nie tylko kontrola prawidłowości decyzji organu pierwszej instancji. Z zasady dwuinstancyjności wynika bowiem, że strona ma prawo do dwukrotnego merytorycznego rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawy. Granice rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawy w drugiej instancji wyznacza zaś rozstrzygnięcie decyzji I instancji, a wykroczenie przez organ II instancji poza te granice – narusza ww. zasadę dwuinstancyjności. W konsekwencji oznacza to, że każda sprawa administracyjna jest rozpoznawana i rozstrzygana dwukrotnie: po raz pierwszy przed organem pierwszej instancji, a na żądanie uprawnionego podmiotu - po raz drugi przez organ odwoławczy - organ drugiej instancji. Sposób urzeczywistnienia tej zasady określają przepisy rozdziału 10 Działu II kpa o tytule „Odwołania”. Podstawowym sposobem zainicjowania administracyjnego toku instancji jest złożenie odwołania przez stronę. Jednakże w przypadku gdy organem właściwym do rozpatrzenia sprawy w pierwszej instancji jest organ administracyjny w randze ministra, wówczas gwarancje wynikające z zasady dwuinstancyjności zapewniane są poprzez instytucję wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy, która uregulowana została w art. 127 § 3 k.p.a. Stosownie do tego przepisu od decyzji wydanej w pierwszej instancji przez ministra lub samorządowe kolegium odwoławcze nie służy odwołanie, jednakże strona niezadowolona z decyzji może zwrócić się do tego organu z wnioskiem o ponowne rozpatrzenie sprawy; do wniosku tego stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące odwołań. W tym miejscu należy wyjaśnić, że zgodnie z art. 5 § 2 pkt 4 k.p.a. przez „ministra” należy rozumieć Prezesa i wiceprezesa Rady Ministrów pełniących funkcję ministra kierującego określonym działem administracji rządowej, ministrów kierujących określonym działem administracji rządowej, przewodniczących komitetów wchodzących w skład Rady Ministrów, kierowników centralnych urzędów administracji rządowej podległych, podporządkowanych lub nadzorowanych przez Prezesa Rady Ministrów lub właściwego ministra, a także kierowników innych równorzędnych urzędów państwowych załatwiających sprawy, o których mowa w art. 1 pkt 1 i 4 k.p.a. Oznacza to, że od rozstrzygnięć wydanych przez Prezesa UOKiK – będącego centralnym organem administracji rządowej właściwym w sprawach ochrony konkurencji i konsumentów, nad którego działalnością nadzór sprawuje Prezes Rady Ministrów – nie przysługuje odwołanie lecz wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy, który stosownie do art. 129 § 2 w zw. z art. 127 k.p.a. wnosi się w terminie 14 dni od dnia doręczenia decyzji stronie postępowania.

Postępowanie wszczęte wnioskiem o ponowne rozpatrzenie sprawy kończy się rozstrzygnięciem - sposobem załatwienia sprawy - przewidzianym w art. 138 § 1 k.p.a. (por. wyroki NSA z dnia 17 listopada 2000 r., sygn. akt I SA 1543/99, i z dnia 27 listopada 2001 r., sygn. akt I SA 1011/00). Powyższe oznacza, że organ wydający decyzję na skutek prawidłowo złożonego wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy „obowiązany jest ponownie rozpoznać i rozstrzygnąć sprawę, która już raz została rozstrzygnięta przez ten organ w ramach działania jako organu pierwszej instancji, przy zastosowaniu takich rozstrzygnięć, które zostały przewidziane w art. 138 § 1 K.p.a.” (tak: wyrok WSA w Warszawie z dnia 20 marca 2007 r., sygn. V SA/Wa 248/07). Zgodnie z art. 138 § 1 k.p.a. organ odwoławczy wydaje decyzję, w której:

1) utrzymuje w mocy zaskarżoną decyzję albo

2) uchyla zaskarżoną decyzję w całości albo w części i w tym zakresie orzeka co do istoty sprawy albo uchylając tę decyzję - umarza postępowanie pierwszej instancji w całości albo w części, albo

3) umarza postępowanie odwoławcze. Biorąc po uwagę brzmienie ww. przepisu należy wskazać, że „kompetencje organu odwoławczego obejmują zarówno korygowanie wad prawnych decyzji organu pierwszej instancji polegających na niewłaściwie zastosowanym przepisie prawa materialnego, jak i wad polegających na niewłaściwej ocenie okoliczności faktycznych. W przypadku odmiennego rozstrzygnięcia sprawy organ odwoławczy ma kompetencje merytoryczno - reformacyjne. Może wydać decyzję uchylającą w całości lub części i w tym zakresie orzec co do istoty sprawy, w sytuacji gdy uznał, iż rozstrzygnięcie organu pierwszej instancji jest nieprawidłowe z uwagi na niezgodność z przepisami prawa lub z punktu widzenia celowości” (wyrok WSA w Warszawie z dnia 25 czerwca 2008 r., sygn. akt VII SA/Wa 504/08). Takiej weryfikacji - kierując się kryterium legalności i celowości - dokonał Prezes UOKiK w przedmiotowym postępowaniu.

W niniejszej sprawie wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy został nadany w dniu 20 lipca 2020 r., a więc z zachowaniem wymaganego 14 - dniowego terminu, określonego w art. 129 § 2 k.p.a., gdyż zaskarżona decyzja została doręczona stronie postępowania w dniu 6 lipca 2020 r.

We wniosku żądanie strony zostało określone jednoznacznie, poprzez wskazanie, że strona wnosi o odstąpienie od kary pieniężnej lub o jej zmniejszenie. Oznacza, to że kwestionowana jest zasadność rozstrzygnięcia w zakresie wysokości nałożonej kary pieniężnej, czyli pkt 2 zaskarżonej decyzji.

Należy podkreślić, że postępowanie odwoławcze jest oparte na zasadzie skargowości. Organ II instancji nie może nigdy działać z urzędu. Postępowanie odwoławcze może być uruchomione tylko w wyniku podjęcia przez uprawniony podmiot czynności procesowej –

wniesienia odwołania bądź też wniosku o ponowne rozpoznanie sprawy. W orzecznictwie sądów administracyjnych i doktrynie powszechnie przyjmuje się, iż dopuszczalne jest zaskarżenie decyzji w części, w sytuacji gdy pozostałe zawarte w takiej decyzji rozstrzygnięcia mogą samodzielnie funkcjonować w obrocie prawnym. Nieodzownym elementem odwołania jest niezadowolenie odwołującego się ze ściśle określonego rozstrzygnięcia pierwszoinstancyjnego. W postępowaniu odwoławczym nie jest zatem wyłączona zasada rozporządzalności. Od woli strony zależy bowiem wszczęcie tego postępowania oraz - co do zasady - także jego zakres.

Jeżeli odwołujący jednoznacznie nie ogranicza swego żądania, to niewątpliwie należy przyjąć, że zaskarża on decyzję pierwszoinstancyjną w całości. Wówczas organ odwoławczy powinien ponownie rozpatrzyć całą sprawę administracyjną, która stanowiła przedmiot rozstrzygnięcia organu I instancji. Natomiast w przypadku, gdy strona jednoznacznie w odwołaniu wskazuje, że zaskarża decyzję pierwszoinstancyjną w określonej części, to organ II instancji nie może wykroczyć poza tak wyznaczone granice kompetencji organu odwoławczego. W konsekwencji organ II Instancji nie może poddać kontroli niezaskarżonej części decyzji organu I instancji i ponownie rozpatrzyć sprawę także w zakresie rozstrzygniętym niezaskarżoną częścią orzeczenia. Oznaczałoby to bowiem działanie organu odwoławczego w tym zakresie *ex officio*, bez wniesionego w tej części odwołania. (por. Wyrok NSA z dnia 9 maja 2014 r., sygn. I OSK 2492/12, wyrok WSA w Warszawie z dnia 3 kwietnia 2014 r., sygn. akt IV SA/Wa 3522/13, wyrok NSA z dnia 21 maja 2007 r., sygn. akt I OSK 556/06, dostępne na stronie internetowej [„http://orzeczenia.nsa.gov.pl](http://orzeczenia.nsa.gov.pl)).

Z uwagi na fakt, że zgodnie z treścią wniosku strona postępowania zaskarżyła tylko rozstrzygnięcie dotyczące wysokości nałożonej kary pieniężnej, co stanowi pkt 2 zaskarżonej decyzji, zatem rozstrzygnięcie zawarte w punkcie 1 tej decyzji jest ostateczne z upływem terminu do wniesienia wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy. Tak więc Prezes UOKiK w toku postępowania wszczętego na skutek wniosku dokonał ponownej analizy zgromadzonego materiału dowodowego wyłącznie w zakresie objętym zaskarżeniem.

Niekwestionowaną okolicznością jest, że strona postępowania jest producentem produktu w rozumieniu art. 3 pkt 2 lit. a ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów. Zgodnie z tym przepisem, za producenta uznaje się przedsiębiorcę prowadzącego w Unii Europejskiej lub na terytorium państw członkowskich Europejskiego Porozumienia o Wolnym Handlu (EFTA) – stron umowy o Europejskim Obszarze Gospodarczym działalność polegającą na wytwarzaniu produktu albo każdą inną osobę, która występuje jako wytwórca, umieszczając na produkcie bądź do niego dołączając swoje nazwisko, nazwę, znak towarowy bądź inne odróżniające oznaczenie, a także osobę, która naprawia lub regeneruje produkt. W toku postępowania strona złożyła oświadczenie,

z którego wynika, że kwestionowane rowerowe foteliki wiklinowe zostały wyprodukowane przez nią.

Zgodnie z art. 10 ust. 1 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów, producent zobowiązany jest wprowadzać na rynek wyłącznie produkty bezpieczne. Zgodnie z art. 4 ust. 1 o ogólnym bezpieczeństwie produktów, produktem bezpiecznym jest produkt, który w zwykłych lub innych, dających się w sposób uzasadniony przewidzieć warunkach jego używania, z uwzględnieniem czasu korzystania z produktu, a także, w zależności od rodzaju produktu, sposobu uruchomienia oraz wymogów instalacji i konserwacji, nie stwarza żadnego zagrożenia dla konsumentów lub stwarza znikome zagrożenie, dające się pogodzić z jego zwykłym używaniem i uwzględniające wysoki poziom wymagań dotyczących ochrony zdrowia i życia ludzkiego. Zgodnie z art. 5 ust. 1 ww. ustawy produkt, który nie spełnia wymagań określonych w art. 4, nie jest produktem bezpiecznym.

Mając na uwadze wyniki kontroli Podkarpackiego Wojewódzkiego Inspektora Inspekcji Handlowej Prezes UOKiK uznał, że produkt nie spełnia wymagań określonych w art. 4 ust. 1 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów i stwarza zagrożenie dla zdrowia lub życia użytkowników. Przedsiębiorca będący stroną niniejszego postępowania nie zakwestionował powyższych ustaleń, zatem nie ulega wątpliwości, że wiklinowy fotelik rowerowy jest produktem niebezpiecznym, co potwierdza podstawa prawna umorzenia postępowania – art. 24 ust. 14 pkt 2 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów. Zgodnie z tym przepisem organ nadzoru wydaje decyzję o umorzeniu postępowania, jeżeli producent lub dystrybutor usunął przyczyny zagrożeń. Innymi słowy, jeśli były przyczyny zagrożenia, które następnie zostały usunięte i w efekcie doszło do umorzenia postępowania, to oznacza, że produkt nie był bezpieczny. Ponadto w trakcie postępowania strona postępowania nie kwestionując ustaleń w zakresie bezpieczeństwa produktu, wycofała produkt ze sprzedaży internetowej i zabezpieczyła go na stanie magazynowym do czasu wyjaśnienia sprawy, a następnie dokonała zniszczenia zabezpieczonych fotelików (5 szt.), zaś materiały powstałe w wyniku demontażu zostały przeznaczone na wytwarzane przez nią inne przedmioty z wikliny. Także we wniosku strona nie kwestionuje ustaleń w tym zakresie.

Wprowadzenie na rynek produktu, który nie jest bezpieczny, stanowi naruszenie art. 10 ust. 1 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów i uprawnia Prezesa UOKiK do nałożenia kary, o której mowa w art. 33a ust. 2 pkt 2 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów. W niniejszej sprawie zaistniały więc przesłanki ustawowe, uprawniające Prezesa UOKiK do nałożenia na producenta kary pieniężnej.

Należy podkreślić, że możliwość zastosowania dolegliwości finansowej nie jest uzależniona od wyeliminowania przez producenta zagrożenia stwarzanego przez produkt, od

podjęcia współpracy ani od braku wiedzy o tym, że wprowadzony na rynek produkt nie jest bezpieczny.

Przechodząc do kwestii nałożenia kary pieniężnej, Prezes wskazuje, że chociaż sama ustawa o ogólnym bezpieczeństwie produktów zawiera regulację dotyczącą kar pieniężnych („Rozdział 4a Kary pieniężne” ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów), to jednak te kwestie zostały również uregulowane w kpa („Dział IVa Administracyjne kary pieniężne). Z uzasadnienia do projektu ustawy z dnia 7 kwietnia 2017 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania administracyjnego oraz niektórych innych ustaw (nr druku: 1183) wynika, że projektowane rozwiązania stanowiły uzupełnienie regulacji przewidzianych w przepisach szczególnych, przy poszanowaniu zasady, że przepis szczególny ma pierwszeństwo przed przepisem ogólnym (*lex specialis derogat legi generali*). Przepisy kpa w zakresie reguł nakładania kar i udzielania ulg w jej wykonaniu będą przepisami ogólnymi, z tym jednakże zastrzeżeniem, że uregulowania w przepisach odrębnych poszczególnych aspektów materii dotyczącej kar administracyjnych, przepisów proponowanego działu nie będzie stosowało się w zakresie tych aspektów (art. 189a § 2 k.p.a.). „Oznacza to że, gdy zakres normowania zagadnienia prawnego określonego w § 2 w przepisach odrębnych jest węższy lub szerszy od zakresu normowania tego samego zagadnienia w przepisach działu IVa lub przepisy odrębne regulują je w sposób identyczny, podobny lub zbliżony albo odmienny, odnośny przepis działu IVa nie ma zastosowania. (...) Przepisy odrębne nie mogą zatem w tych przypadkach być uzupełniane ani modyfikowane odnośnymi regulacjami działu IVa. W przypadku gdy przepisy odrębne w ogóle nie regulują zagadnienia uregulowanego w § 2, przepisy działu IVa stosuje się wprost w oznaczonym zakresie” (Komentarz do Kodeksu postępowania administracyjnego A. Wróbel, M. Jaśkowska, M. Wilbrandt-Gotowicz, wyd. WK 2018).

W związku z powyższym w postępowaniach prowadzonych na podstawie ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów stosuje się zasady odstąpienia od kar pieniężnych, określone w art. 189f k.p.a. Zgodnie ze wskazanym przepisem, organ odstępuje od nałożenia administracyjnej kary pieniężnej i poprzestaje na pouczeniu, jeżeli:

- 1) waga naruszenia prawa jest znikoma, a strona zaprzestała naruszania prawa lub
- 2) za to samo zachowanie prawomocną decyzją na stronę została uprzednio nałożona administracyjna kara pieniężna przez inny uprawniony organ administracji publicznej lub strona została prawomocnie ukarana za wykroczenie lub wykroczenie skarbowe, lub prawomocnie skazana za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe i uprzednia kara spełnia cele, dla których miałyby być nałożona administracyjna kara pieniężna.

Zgodnie z § 2 tego przepisu, w przypadkach innych niż wymienione w § 1, jeżeli pozwoli to na spełnienie celów, dla których miałyby być nałożona administracyjna kara pieniężna, organ

administracji publicznej, w drodze postanowienia, może wyznaczyć stronie termin do przedstawienia dowodów potwierdzających:

- 1) usunięcie naruszenia prawa lub
- 2) powiadomienie właściwych podmiotów o stwierdzonym naruszeniu prawa, określając termin i sposób powiadomienia.

Do czasu wydania zaskarżonej decyzji Prezes UOKiK nie wydał postanowienia, o którym mowa w art. 189f § 2 k.p.a., a zatem aby mogło dojść do odstąpienia od nałożenia administracyjnej kary pieniężnej niezbędne jest ziszczenie się jednej z dwóch przesłanek wskazanych w § 1 art. 189f k.p.a.

W ocenie Prezesa UOKiK, nie można uznać, że w niniejszej sprawie zaistniała znikoma waga naruszenia prawa. Jak wynika z Komentarza do kodeksu postępowania administracyjnego pod red. Wierzbowskiego (Legalis), naruszeniem znikomym będzie naruszenie, które nie niesie ze sobą społecznego niebezpieczeństwa. Wpływ na ocenę znikomości naruszenia będą miały m.in. takie elementy przedmiotowe, jak waga dobra chronionego przez normę sankcjonowaną, czas trwania naruszenia, wpływ naruszenia na poszanowanie prawa, zasięg naruszenia, liczba podmiotów, na które naruszenie ma wpływ, znaczenie następstw naruszenia, etc. Podobnie tę kwestię wyjaśnił dr Sebastian Gajewski (Kodeks postępowania administracyjnego. Nowe instytucje. Komentarz do rozdziałów 5a, 8a, 14 oraz działów IV i VIIIa KPA) wskazując, że przez wagę naruszenia prawa należy rozumieć istotność, skalę skutków społeczno-gospodarczych, które zostały przez nie wywołane, oraz znaczenie naruszonego obowiązku administracyjnoprawnego z punktu widzenia systemu prawa; działalności, na której regulację prawną się on składa; oraz dóbr, których ochronie służy. O tym więc, że waga naruszenia prawa jest znikoma będzie można powiedzieć wówczas, gdy wywołane przez nie skutki są niewielkie, czyli dotknęły małej liczby podmiotów i nie zaburzyły przebiegu procesów społeczno-gospodarczych, a jednocześnie – nie wiązało się ono z unicestwieniem lub znaczną ingerencją w dobro chronione daną sankcją i nie miało istotnego wpływu na całościową ocenę zgodności z prawem działalności, której częścią regulacji jest złamany obowiązek administracyjnoprawny. Dodatkowo autor wyjaśnił, że przesłanka przewidziana tym przepisem odwołuje się do dwóch warunków, które muszą być spełnione łącznie. Po pierwsze, waga naruszenia prawa musi być znikoma, a po drugie, strona musi zaprzestać naruszenia prawa najpóźniej w toku postępowania w sprawie nałożenia administracyjnej kary pieniężnej. Oznacza to w szczególności, że warunek ten będzie spełniony przede wszystkim w przypadkach, w których naruszenie prawa miało charakter jednostkowy lub krótkotrwały. W kontekście tak rozumianej znikomej wagi naruszenia prawa nie mieści się liczba wprowadzonych na rynek fotelików – 518 sztuk oraz fakt, że produkt przeznaczony jest dla szczególnej kategorii konsumentów tj. dla dzieci, a więc grupy konsumentów która – zgodnie z

art. 4 ust. 2 pkt 4 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów – podlega szczególnej ochronie. W kontekście ilości wprowadzonego produktu, zdaniem Prezesa UOKiK, należy stwierdzić, że zasięg naruszenia był znaczny, a konsumenci zostali narażeni na poważne zagrożenie stwarzane przez produkt, ponieważ nieprawidłowości konstrukcyjne fotelika oraz brak dołączonych do niego informacji i ostrzeżeń, mogły mieć wpływ na bezpieczeństwo zarówno osoby przewożącej, jak i przewożonego w foteliku małego dziecka, dla którego produkt był przeznaczony. W szczególności z uwagi na brak odpowiedniego mocowania fotelika do roweru jak i brak systemu zabezpieczeń utrzymującego dziecko w bezpiecznym położeniu w foteliku, mogło dojść do odłączenia się fotelika z dzieckiem od roweru, bądź wypadnięcia samego dziecka z fotelika. W efekcie dziecko mogło doznać wstrząśnienia mózgu, krótkotrwałej utraty przytomności, otarć, skaleczeń, czy złamań kończyn. Również w znikomej wadze naruszenia prawa nie mieści się fakt, że zdecydowana większość z wprowadzonych fotelików (513 sztuk) trafiła do konsumentów i może w dalszym ciągu u nich pozostawać i być używana, gdyż nie jest to produkt jednorazowego, czy krótkotrwałego użytkowania i z doświadczenia życiowego wiadomo, że często takie produkty, po zakończeniu użytkowania przez jedno dziecko są przekazywane do użytkowania przez inne dzieci. Z tego względu produkt może być użytkowany przez lata, narażając kolejne dzieci na niebezpieczeństwo utraty zdrowia lub życia. Zaznaczyć również należy, że z wprowadzonego produktu tylko w stosunku do nieznaczącej jego ilości zostały podjęte działania naprawcze (5 sztuk).

W związku z opisanymi okolicznościami, zdrowie konsumentów, jako interes chroniony przez ustawę o ogólnym bezpieczeństwie produktów, zostało w znaczny sposób narażone. Tak więc nie zaistniała w sprawie przesłanka znikomej wagi naruszenia prawa warunkująca możliwość odstąpienia od nałożenia administracyjnej kary pieniężnej i poprzestania na pouczeniu. Jeśli zaś chodzi o drugą z przesłanek powodujących odstąpienie od nałożenia administracyjnej kary pieniężnej i poprzestanie na pouczeniu, to również nie ma zastosowania w sprawie, ponieważ Prezes UOKiK nie posiada żadnych informacji, z których by wynikało, że strona postępowania została już ukarana za to samo zachowanie przez inny uprawniony organ, a także sama strona nie wskazała, aby taka okoliczność miała miejsce.

Przechodząc do możliwości nałożenia przez Prezesa UOKiK kary na podstawie art. 33 a ust. 2 pkt 2 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów, organ wyjaśnia, że jest ona administracyjną karą pieniężną, czyli, zgodnie z definicją zawartą w art. 189 b k.p.a., sankcją o charakterze pieniężnym, nakładaną przez organ administracji publicznej, w drodze decyzji, w następstwie naruszenia prawa polegającego na niedopełnieniu obowiązku albo naruszeniu zakazu ciążącego na osobie fizycznej, osobie prawnej albo jednostce organizacyjnej nieposiadającej osobowości prawnej. Ze sposobu sformułowania art. 33 a ust. 2 pkt 2 ustawy o ogólnym

bezpieczeństwie produktów wynika, że „decyzja o nałożeniu kary ma charakter uznaniowy, co oznacza że ewentualne rozstrzygnięcie co do ukarania należy do organu, który dokonuje oceny działań producenta jako zagrażających i w jakiej mierze interesowi publicznemu, a wymierzając karę pieniężną w określonej wysokości, kieruje się stopniem oraz okolicznościami w jakich doszło do naruszenia obowiązków, co wynika z art. 33a ust. 4 ubp” (zob. wyrok WSA w Warszawie z dnia 17 marca 2017 r., sygn. akt VI SA/Wa 2024/16, dostępny na stronie <http://orzeczenia.nsa.gov.pl>). Uznaniowy charakter tej decyzji przejawia się w tym, że to od organu zależy po pierwsze czy nałoży na producenta karę, a po drugie w jakiej wysokości nałoży karę, jeśli uzna za zasadne jej nałożenie, gdyż sama ustawa jedynie wskazuje górną granicę kary – do 100 000 zł. Aby nie doszło do przekroczenia granic uznania administracyjnego, organ powinien zgodnie z art. 7 i art. 77 k.p.a. podjąć wszelkie kroki do wyjaśnienia sprawy, ocenić w swobodny a nie dowolny sposób zebrany materiał dowodowy nie naruszając przy tym art. 80 k.p.a., a następnie uzasadnić swoje rozstrzygnięcie zgodnie z art. 107 § 3 k.p.a. Uznanie administracyjne nie oznacza bowiem dowolności organu administracji publicznej co do wyboru rodzaju rozstrzygnięcia. Działając w ramach uznania administracyjnego organ nie przestaje być związany zasadą prawdy obiektywniej, o której mowa w art. 7 k.p.a. i art. 77 § 1 k.p.a. Winien zatem, gromadząc w sposób wyczerpujący cały materiał dowodowy, podjąć wszelkie czynności niezbędne do dokładnego wyjaśnienia stanu faktycznego oraz do załatwienia sprawy z uwzględnieniem interesu społecznego i słusznego interesu obywatela. Z uzasadnienia decyzji uznaniowej musi wynikać, że organ nie pozostawił poza swoimi rozważaniami argumentów podnoszonych przez stronę, nie pominął istotnych dowodów lub nie dokonał oceny tego materiału wbrew zasadom logiki lub doświadczenia życiowego (zob. wyrok WSA w Łodzi z dnia 12 kwietnia 2019 r., sygn. akt III SA/Łd 101/19). Zaś w przypadku kar nakładanych w ramach uznania administracyjnego organ ma obowiązek nie tylko rozważyć zasadność nałożenia kary, ale również uzasadnić jej wysokość w świetle przesłanek miarkowania administracyjnej kary pieniężnej, ponieważ zebrane w sprawie dowody mogą mieć wpływ nie tylko na złagodzenie wymiaru kary, ale także jej zaostrzenie.

W rozpoznawanej sprawie nie budzi wątpliwości, że produkt nie spełnia wymagań bezpieczeństwa. Zatem organ, w świetle regulacji art. 33 a ust. 2 pkt 2 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów miał prawo nałożyć na producenta karę pieniężną do wysokości 100 000 zł.

Prezes UOKiK nakładając karę miał na uwadze ocenę całokształtu okoliczności sprawy, a określając jej wysokość uwzględnił zgodnie z art. 33a ust. 4 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów w szczególności stopień oraz okoliczności naruszenia obowiązków. Jak wskazał Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie w wyroku z dnia 3 kwietnia 2014 r., sygn. akt

VI SA/Wa 3522/13 „przez stopień i okoliczności naruszenia obowiązków należy rozumieć okoliczności (przemawiające na korzyść przedsiębiorcy oraz jego obciążające), takie jak: stopień współpracy z organem nadzoru rynku w zakresie eliminacji zagrożeń stwarzanych przez produkt, ilość niebezpiecznego produktu wprowadzonego na rynek, profesjonalny charakter działalności, ilość ewentualnych skarg konsumentów na produkt, przeznaczenie produktu dla kategorii konsumentów szczególnie narażonych czy też ewentualna notoryjność naruszania przepisów ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów”. Przy czym stopnia oraz okoliczności naruszenia obowiązków, którego przedmiotem jest nałożenie kary pieniężnej za wprowadzenie na rynek produktu niespełniającego wymagań bezpieczeństwa nie można utożsamiać ze stopniem niespełnienia wymagań bezpieczeństwa przez sam produkt, ponieważ nie można mówić o „stopniu” niespełnienia wymogów bezpieczeństwa. Dany produkt jest bezpieczny lub nie. Niespełnienie norm bezpieczeństwa nie podlega stopniowości. Ustawa nie wprowadza skali niebezpieczeństwa produktów (zob. wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 8 lutego 2011 r., sygn. akt VI SA/Wa 2423/10).

Bez znaczenia dla wymierzenia kary pieniężnej i jej wysokości jest fakt świadomości lub braku świadomości producenta, iż wprowadza na rynek naczynia niebezpieczne, ponieważ kara pieniężna jest wymierzana za wprowadzenie produktu niebezpiecznego i nie łączy się ze świadomością producenta w tym przedmiocie. Również nie ma znaczenia fakt wyeliminowania zagrożenia, czy przebieg współpracy producenta z organem nadzoru.

Należy za słuszne uznać, że profesjonalny charakter działalności gospodarczej oznacza, że konsumenci mają prawo oczekiwać, iż wprowadzone przez tego przedsiębiorcę na rynek produkty będą spełniały wymagania bezpieczeństwa. Z orzecznictwa Naczelnego Sądu Administracyjnego wynika powinność obywateli co najmniej podstawowej orientacji w przepisach prawnych. Zakres wymaganej wiedzy jest zróżnicowany - nie ulega wątpliwości, że lepsza znajomość prawa jest oczekiwana od osoby prowadzącej działalność gospodarczą w określonej dziedzinie - powinna ona być zorientowana w przepisach prawnych regulujących tę działalność w stopniu wystarczającym do jej poprawnego prowadzenia (wyrok NSA OZ w Gdańsku z dnia 29 listopada 2000 r., sygn. akt I SA/Gd 1185/98). Innymi słowy podmiot prowadzący działalność gospodarczą powinien znać i przestrzegać przepisów prawa i dokładać należytej staranności, aby jego wprowadzane przez niego na rynek produkty były bezpieczne. Tym bardziej zasadne jest takie oczekiwanie od podmiotu, który jak wynika z CEIDG, swoją działalność gospodarczą prowadzi 2017 r.

Okolicznością również przemawiającą na niekorzyść producenta jest wskazany powyżej fakt wprowadzenia na rynek znacznej ilości produktu (518 szt.) i znaczny zasięg naruszenia prawa, z czego tylko 5 szt. poddano działaniom naprawczym. Okolicznością obciążającą jest także długi

okres obowiązywania normy, w oparciu o którą przeprowadzono badanie laboratoryjne, a więc podmiotowi profesjonalnemu powinna być znana i przezeń stosowana.

Ponownie oceniając przesłanki uwzględnione przy wymierzaniu nałożonej kary pieniężnej, zdaniem Prezesa UOKiK na korzyść strony postępowania przemawia niezwłoczne podjęcie działań naprawczych – przedłożyła bowiem dowody potwierdzające, iż zagrożenia stwarzane przez fotelik rowerowy zostało wyeliminowane oraz fakt, że wobec strony postępowania nie było wcześniej prowadzone postępowanie na podstawie ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów. Okolicznością łagodzącą jest również brak skarg i reklamacji związanych ze stwierdzoną nieprawidłowością.

Jak zostało to wskazane w zaskarżonej decyzji kryterium pomocniczym przy określaniu wysokości kary pieniężnej jest wysokość korzyści majątkowej osiągniętej przez przedsiębiorcę ze sprzedaży produktów. Pojęcie korzyści majątkowej zostało zdefiniowane przez Prezesa UOKiK na potrzeby postępowań prowadzonych na podstawie ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów i w sposób zamierzony nie jest tożsame z dochodem czy zyskiem. Cywilistyczne rozumienie pojęcia „korzyści majątkowej” na tle tego rodzaju spraw byłoby bowiem nieracjonalne. Uwzględnianie dla ustalenia korzyści majątkowej kosztów produkcji danego produktu prowadziłoby bowiem każdorazowo do analizy finansowej całego przedsiębiorstwa, na koszty te składają się nie tylko proste koszty produktów i opakowań lecz koszty funkcjonowania całego przedsiębiorstwa, amortyzacja urządzeń, wynagrodzenia pracowników itp. Zastosowanie takiej wykładni wykracza poza ramy i cele ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów. W orzecznictwie sądów administracyjnych powszechnie przyjmuje się, że posłużenie się przez organ pomocniczo wartością przychodu uzyskanego ze sprzedaży produktu niespełniającego wymagań bezpieczeństwa jest prawidłowe na gruncie ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów. Przyjęcie przedstawionej przez skarżącą wykładni łatwo skutkować by mogło nakładaniem minimalnej czy nieadekwatnej do wartości wprowadzonego do obrotu produktu kary w każdym przypadku, gdy działalność karanego przedsiębiorstwa byłaby deficytowa lub gdyby działało ono w zawyżonej strukturze kosztów. Należy zaakcentować, że taki sposób ustalania korzyści majątkowej został pozytywnie oceniony przez orzecznictwo sądów administracyjnych.

W rozpoznawanej sprawie Prezes UOKiK ustalił, że korzyść majątkowa strony postępowania, a więc iloczyn sprzedanych sztuk produktu, które nie spełniają ogólnych wymagań bezpieczeństwa (513 sztuki produktu, po uwzględnieniu 5 sztuk zwróconych) i średniej ceny sprzedaży (49,00 zł), wynosi 25 137,00 zł. Przy ustalaniu średniej ceny jednej sztuki produktu Prezes UOKiK oparł się na informacjach przedstawionych przez stronę postępowania (zestawienie sprzedaży z 2019 r. i 2018 r.), z których wynika, że fotelik sprzedawany był w przedziale cenowym od 39,00 zł do 59,00 zł.

Należy pamiętać, że jest to kryterium pomocnicze, a więc wartość ta nie wpływa w sposób bezpośredni na wysokość kary i nie stanowi prostego przelicznika do jej określenia, zaś określając wysokość kary Prezes UOKiK wziął również pod uwagę szereg innych wyżej wskazanych okoliczności.

Odnosząc się do podniesionego we wniosku ogromnego obciążenia finansów firmy przez nałożoną karę w obecnie ciężkiej sytuacji na rynku z uwagi na epidemię koronawirusa, Prezes UOKiK wyjaśnia, że po pierwsze strona podnosząc taki argument we wniosku nie przedstawiła żadnych dowodów wskazujących, że kara w wysokości 2 000 zł znacząco wpłynie na sytuację finansową strony postępowania. Po drugie, obiektywnie biorąc, kary w wysokości 2 000 zł nie można uznać za zbyt dotkliwą. W tym miejscu należy podkreślić, że maksymalna wysokość kary jak mogłaby być nałożona za wprowadzenie produktu niespełniającego wymagań bezpieczeństwa wynosi 100 000 zł, a zatem nałożona kara stanowi 2% maksymalnego wymiaru kary. Również w piśmie z dnia 3 sierpnia 2020 r. strona postępowania nie uprawdopodobniła twierdzenia o ogromnym obciążeniu finansów strony przez nałożoną karę oraz nie dołączyła żadnych dowodów wskazujących, iż nałożona kara jest zbyt dotkliwa i zasadnym jest jej obniżenie.

W opinii Prezesa UOKiK kara jest adekwatna do naruszenia, zaś jej wysokość spełni swoją funkcję prewencyjną, gdyż jest wyraźnym ostrzeżeniem na przyszłość zapobiegającym powstawaniu nagannych praktyk rynkowych oraz funkcję represyjną, ponieważ stanowi poważną dolegliwość dla przedsiębiorcy nie niosąc za sobą jednocześnie ryzyka wyeliminowania go z obrotu gospodarczego. Wymierzając karę organ miał również na uwadze jeden z celów ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów, a mianowicie zapewnienie bezpieczeństwa produktów wprowadzanych na rynek.

Mając powyższe na uwadze, Prezes UOKiK orzekł jak w sentencji decyzji.

Niniejsza decyzja jest ostateczna w trybie postępowania administracyjnego.

Pouczenie

Na decyzję, zgodnie z art. 52 § 1, w związku z art. 3 § 2 pkt 1 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. z 2019 r. poz. 2325 z późn. zm.) przysługuje skarga do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie. Zgodnie z art. 53 § 1 w związku z art. 54 § 1 ustawy - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, skargę należy wnieść w terminie 30 dni od dnia doręczenia decyzji, za pośrednictwem Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

Zgodnie z art. 233 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi w związku z § 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 16 grudnia 2003 r. w sprawie wysokości oraz szczegółowych zasad pobierania wpisu w postępowaniu przed sądami administracyjnymi, strona postępowania zobowiązana jest uiścić wpis stosunkowy, którego wysokość zależy od wartości przedmiotu zaskarżenia i wynosi odpowiednio:

- 1) do 10 000 zł – 4% wartości przedmiotu zaskarżenia, nie mniej jednak niż 100 zł;
- 2) ponad 10 000 zł do 50 000 zł – 3% wartości przedmiotu zaskarżenia, nie mniej jednak niż 400 zł;
- 3) ponad 50 000 zł do 100 000 zł – 2% wartości przedmiotu zaskarżenia, nie mniej jednak niż 1 500 zł;
- 4) ponad 100 000 zł – 1% wartości przedmiotu zaskarżenia, nie mniej jednak niż 2 000 zł i nie więcej niż 100 000 zł.

Zgodnie z § 5 rozporządzenia Rady Ministrów z 16 grudnia 2003 r. w sprawie wysokości oraz szczegółowych zasad pobierania wpisu w postępowaniu przed sądami administracyjnymi, wpis uiszcza się gotówką do kasy Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie lub na rachunek bankowy tego Sądu, wskazując tytuł wpłaty oraz rodzaj pisma, od którego wpis jest uiszczany.

Ponadto, zgodnie z art. 243 § 1 w związku z art. 244 § 1, 245 § 1 i art. 246 § 2 ustawy - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, stronie postępowania składającej skargę na decyzję Prezesa UOKiK do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie przysługuje możliwość ubiegania się o przyznanie prawa pomocy w zakresie całkowitym lub częściowym, na jej wniosek złożony przed wszczęciem postępowania sądownoadministracyjnego lub w jego toku, polegającego na zwolnieniu od kosztów sądowych oraz ustanowieniu adwokata, radcy prawnego, doradcy podatkowego lub rzecznika patentowego. Wniosek ten wolny jest od opłat sądowych. Wymogi formalne wniosku określone zostały z art. 252 § 1 - § 2 ustawy - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi.

z up. PREZESA

Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów

ZASTĘPCA DYREKTORA

Departamentu Nadzoru Rynku

Jadwiga Gunerka

/podpisano elektronicznie/